

Sygn. akt VIII *Pa* 59/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.)
Sędziowie:	Teresa Kalinka Grażyna Łazowska
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. W. (1) (W.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w R.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 stycznia 2016 r. **sygn. akt** VI P 5/15

- zmienia zaskarżony wyrok w zakresie punktów: 1, 3, 4 i 5 w ten sposób, iż oddała powództwo w całości;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska

Sygn. Akt VIII Pa 59/16

UZASADNIENIE

Powód A. W. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 9.771,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. Wniósł również o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu złożonego pozwu powód podał, że był zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 5 stycznia 2015 roku pracodawca złożył mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, wskazując jako przyczynę dopuszczenie się kradzieży majątku pracodawcy (trzody chlewnej, paszy, oleju napędowego i inne). Powód zaprzeczył, by miał dokonać jakiegokolwiek kradzieży mienia pracodawcy. Wskazał również, że w sprawie doszło do naruszenia miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia – pracodawca dowiedział się bowiem o rzekomej kradzieży już w listopadzie 2014 roku. Kwota odszkodowania, której dochodził powód stanowi sumę wynagrodzenia z trzech ostatnich miesięcy, tj. października, listopada i grudnia 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podała, że podstawą rozwiązania z powodem umowy o pracę był fakt ujawnienia w zakładzie pozwanej działania zorganizowanej grupy przestępczej, która dopuszczała się kradzieży trzody chlewnej, paszy, paliwa oraz innych komponentów wykorzystywanych w hodowli zwierząt. Postępowanie w tej sprawie, wskutek zawiadomienia złożonego przez pozwaną w dniu 20 listopada 2014 roku, toczyło się w Prokuraturze Rejonowej G.–Zachód w G.. Wskazano, że fakt przynależności powoda do grupy przestępczej został ustalony dopiero po kolejnej analizie nagrań z monitoringu. Otóż, w dniu 8 grudnia 2014 roku detektyw (...) przekazał prokurentowi pozwanej – A. Z. (1) informację o tym, że także powód dopuszczał się kradzieży. Rozwiązanie umowy nastąpiło w dniu 5 stycznia 2015 roku, w związku z czym zachowany został termin 1 miesiąca z art. 52 § 2 k.p. Pozwana wskazała także, że powód przyznał się do uczestniczenia w dokonywanych kradzieżach. W związku z powyższym, w ocenie pozwanej popełnienie przez powoda przestępstwa było oczywiste. Ponadto, jeżeli nawet działanie powoda polegało jedynie na podawaniu innym pracownikom worków z paszą i ładowaniu ich do samochodu, to niewątpliwie jego zachowanie stanowiło pomocnictwo do przestępstwa kradzieży. Dodatkowo pozwana podniosła, że dochodzone przez powoda roszczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwana nie kwestionowała roszczenia o odszkodowanie pod względem rachunkowym.

Sąd Rejonowy w Gliwicach - wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016r. , sygn.. VIP 5/15 – uwzględnił powództwo w całości w zakresie żądania odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę do kwoty 9.771,33 zł.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 1 marca 2004 roku do dnia 5 stycznia 2015 roku na podstawie umowy o pracę (początkowo na okres próbny, natomiast od dnia 1 czerwca 2004 roku na czas nieokreślony) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku obsługi trzody chlewnej. Wynagrodzenie powoda zależne było od ilości przepracowanych godzin. Za trzy ostatnie miesiące pracy (tj. październik, listopad i grudzień 2014 roku) powód otrzymał wynagrodzenie w wysokości 9.771,33 zł.

Jak ustalono, na terenie zakładu pozwanej pasza rozwożona była ciężarówkami, następnie za pomocą tzw. żmijki wsypywana do silosów znajdujących się w poszczególnych halach. Nie było więc potrzeby przenoszenia jej w workach. Zdarzały się jednak takie sytuacje, gdy po upływie okresu karmienia zwierząt określoną paszą, karma która pozostała w silosach była pakowana do worków i przenoszona do innych hal. Ponadto na polecenie przełożonego powód oraz J. M. chodzili czasem do paszarni po określony rodzaj paszy, który przynosili w workach. P. pakowana w worki była również wywożona przez kierowcę W. P. w miejsca, gdzie zwierzęta odbywały kwarantannę.

W związku z podejrzeniami dokonywania przez pracowników pozwanej kradzieży na szkodę pracodawcy, pozwana pod koniec października 2014 roku zleciła detektywowi (...) przeprowadzenie na terenie zakładu czynności wyjaśniających. W tym celu detektyw zamontował nadajniki (...) w służbowych samochodach pozwanej, przeprowadzał również rozmowy z mieszkańcami R.. Z ustaleń T. B. (1) wynikało, że co najmniej od 3 lat grupa pracowników dopuszczała się kradzieży mienia pracodawcy w ten sposób, że zaniżała ilość zwierząt w miocie oraz

karmiła zwierzęta mniejszą ilością paszy niż było to zalecane. Powstałe nadwyżki miały być sprzedawane osobom trzecim. Detektyw w sporządzonym przez siebie raporcie z dnia 19 listopada 2014 roku wskazał, z imienia i nazwiska osoby, które podejrzewał o kradzież. Ich personalia ustalał z pomocą anonimowej osoby będącej pracownikiem pozwanej dzięki wspólnemu oglądaniu zapisu obrazu z monitoringu. Wśród osób wymienionych w raporcie nie było powoda.

W dniu 17 października 2014 roku powód został poproszony przez innego pracownika pozwanej – J. H., odpowiedzialnego w zakładzie za tuczenie zwierząt – o pomoc w przenoszeniu worków z paszą. Powód zgodził się na przenoszenie worków, nie pytając o przyczynę takiego działania. Nie wiedział on wówczas, że na terenie zakładu pracy prowadzony jest nielegalny proceder na szkodę pozwanej. Powód zakładał, że worki z paszą ładowane są po to, by kierowca W. P. przewiózł je w miejsce, gdzie zwierzęta odbywają kwarantannę, co wielokrotnie zdarzało się już wcześniej. Powód pomagał przenosić i ładować worki z paszą na terenie zakładu do służbowego samochodu. Na nagraniu z monitoringu powód został uwidoczniiony w momencie, gdy trzymał worek z paszą.

Na polecenie zarządu pozwanej T. B. (1) poinformował o swoich ustaleniach Policję. W dniu 18 listopada 2014 roku policjanci z Komendy Miejskiej Policji w G. zatrzymali dwóch pracowników pozwanej (w tym kierowcę W. P.), którzy wywozili poza teren zakłady trzodę chlewną. W dniu 20 listopada 2014 roku pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pracowników, którzy w dniu 18 listopada 2014 roku mieli dokonać kradzieży 27 sztuk trzody chlewnej. Wśród wskazanych pracowników nie było powoda. W Prokuraturze Rejonowej G. – Zachód w G. toczyło się dochodzenie w sprawie kradzieży, pod sygnaturą Ds. 1133/14. W sprawie wydane zostały postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego – oddaniu pod dozór Policji. Z pracownikami podejrzanymi o kradzież rozwiązano stosunek pracy bez wypowiedzenia.

Powód o fakcie dokonywania kradzieży w zakładzie pracy dowiedział się dopiero w listopadzie 2014 roku. U pozwanej odbyło się wówczas spotkanie z pracownikami, w czasie którego poinformowano o zwolnieniu podejrzanych o kradzież pracowników.

W grudniu 2014 roku T. B. (1) wraz z anonimowym pracownikiem strony pozwanej kolejny raz oglądał nagrania z monitoringu. Wtedy na nagraniu z dnia 17 października 2014 roku zidentyfikowany został również powód. Detektyw w dniu 8 grudnia 2014 roku przekazał tę informację prokurentowi pozwanej – A. Z. (2). A. Z. (1) jeszcze raz obejrzała nagrania i potwierdziła, że znajduje się na nim także powód. Nie zdecydowała się porozmawiać z powodem, żeby uzyskać od niego wyjaśnienia, poinformowała natomiast o dokonanych ustaleniach dyrektora generalnego spółki – (...).

Na temat nagrania z dnia 17 października 2014 roku z powodem rozmawiał wyłącznie T. B. (1). Pokazał on powodowi nagranie, który potwierdził tylko, że rzeczywiście to on znajduje się na nagraniu. Powód zaprzeczył aby miał dopuścić się kradzieży. Powód wyjaśnił, że na prośbę J. H. pomagał w przenoszeniu worków z paszą. Podczas rozmowy powód był zdenerwowany i zaskoczony całą sytuacją.

Decyzja o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem została podjęta w wyniku analizy nagrania z 17 października 2014 roku oraz ustaleń detektywa. Pismo rozwiązujące umowę o pracę przekazał powodowi w dniu 5 stycznia 2015 roku P. J.. W dokumencie tym wskazano, że podstawą rozwiązania stosunku pracy jest dopuszczenie się kradzieży majątku pracodawcy (jak: trzoda chlewna, pasza, olej napędowy i inne). Jako podstawę prawną rozwiązania wskazano art. 52 § 1 pkt 2 k.p. Podczas tego spotkania powód zapytał dlaczego na wypowiedzeniu jest napisane, że został zwolniony za kradzież paszy, trzody i paliwa. Dyrektor generalny odpowiedział w języku angielskim, co zostało przetłumaczone przez A. W. (2), że teraz powodem zajmie się Policja.

Pozwana spółka pismem z dnia 9 kwietnia 2015 roku złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda. Pozwana wskazała, że powód miał uczestniczyć w działaniach grupy byłych pracowników spółki objętych postępowaniem prowadzonym pod sygnaturą Ds. 1133/14 oraz dołączyła zdjęcie z nagrania monitoringu z dnia 17 października 2014 roku, które miało potwierdzać dokonanie przez powoda kradzieży. Postępowanie zostało umorzone przez Prokuraturę. Następnie w wyniku zażalenia pokrzywdzonego, Sąd uchylił postanowienie o umorzeniu. W

związku z powyższym w Prokuraturze prowadzone jest postępowanie w przedmiocie kradzieży mienia dokonanej przez powoda na szkodę pozwanej. Dotychczas nie przedstawiono powodowi zarzutów popełnienia przestępstwa.

Były pracownik pozwanej – W. P. w dniu 16 października 2015 roku podpisał oświadczenie, z którego wynika, że powód dopuścił się kradzieży majątku, takiego jak trzoda chlewna, pasza, olej napędowy i inne, na szkodę pracodawcy oraz uczestniczył w działaniach grupy byłych pracowników spółki objętych postępowaniem karnym prowadzonym pod sygnaturą IX K 573/15. Oświadczenie to W. P. podpisał, gdy przyszedł do mecenasa Mochnackiego dowiedzieć się o szczegóły swojej sprawy karnej. W. P. nie miał wówczas okularów, jedynie pobieżnie przeczytał dokument. Były pracownik był zdezorientowany całą sytuacją, zależało mu na uzyskaniu informacji dotyczącej postępowania karnego, w którym sam był oskarżony, natomiast nie wie o kradzieżach powoda.

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy uznał okoliczności sprawy za bezsporne i wszechstronnie wyjaśnione w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności o zeznania świadków i stron oraz dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie była w sprawie kwestionowana. Wskazał, że sporządzone przez T. B. (1) sprawozdanie, jako dokument prywatny stanowiło włącznie dowód poczynienia przez detektywa określonych ustaleń, nie zaś dowód tego, że wymienieni pracownicy dopuścili się kradzieży mienia na określoną wysokość. Sąd Rejonowy oparł się również na nagraniu z monitoringu pozwanej. W ocenie Sądu Rejonowego nagranie to nie stanowi jednak dowodu na okoliczność dopuszczenia się przez powoda kradzieży. Obrazuje ono wyłącznie to, że powód trzymał worek z paszą. Biorąc natomiast pod uwagę cały kontekst sytuacji, nie sposób zasadnie twierdzić, że zachowanie to stanowiło przestępstwo kradzieży.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z dyspozycją art. 52 § 1 pkt 2 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Na podstawie natomiast art. 52 § 2 k.p. rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego - w dacie złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę względem powoda nie istniał żaden prawomocny wyrok, z którego wynikałoby, że powód dopuścił się kradzieży mienia pracodawcy, a taki zarzut został postawiony powodowi w piśmie rozwiązującym umowę o pracę. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie została również spełniona przesłanka „oczywistości przestępstwa”. Spełnienie przesłanki w postaci oczywistości popełnienia przestępstwa zachodzi wówczas, gdy na podstawie dostępnych pracodawcy informacji nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości, że to pracownik jest sprawcą przestępstwa. Informacje te muszą być na tyle obiektywne, by każdy racjonalnie oceniający człowiek był przekonany, że to właśnie konkretna osoba dokonała przestępstwa. W praktyce ma to miejsce zazwyczaj wtedy, gdy pracownik zostaje ujęty na gorącym uczynku. W orzeczeniu z dnia 14 lutego 2014 roku (III PZ 7/06, LEX nr 1017539) Sąd Najwyższy wskazał, że rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 k.p. – wymaga istnienia tej oczywistości przed złożeniem oświadczenia woli pracodawcy w przedmiocie rozwiązania z tego powodu umowy o pracę i nie może być wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie pracowniczej. Sąd pracy powinien jedynie bezspornie ustalić zaistnienie oczywistego czynu kwalifikowanego przez prawo karne jako przestępstwo na podstawie uzasadnionego przekonania o braku jakichkolwiek wątpliwości co do wyniku ewentualnego postępowania karnego, w którym sąd karny mógłby potwierdzić oczywistość popełnienia przestępstwa.

Natomiast w wyroku z dnia 18 stycznia 2008 roku (II PK 269/07, LEX nr 865928) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że "oczywistość" popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 2 k.p. może być stwierdzona na podstawie takiej oceny konkretnego zdarzenia, które nie pozostawia wątpliwości, że przestępstwo zostało popełnione. Nie można zatem uznać oczywistości przestępstwa pracownika, jeżeli brak jest pewności, czy zostało ono w ogóle popełnione.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, iż rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie jest jednostronnym oświadczeniem woli pracodawcy, mającym na celu natychmiastowe rozwiązanie istniejącego stosunku pracy. Oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia musi być dokonane na piśmie, wskazywać jego przyczynę oraz zawierać pouczenie o prawie odwołania do sądu pracy.

W myśl art. 30 § 4 k.p. w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca to rozwiązanie. Przyczyna rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika musi być prawdziwa i konkretna, a zatem zrozumiała dla pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2012 roku, I PKN 670/99, OSNP 2001/22/663, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 roku, I PK 18/03, LEX nr 532131). W sytuacji gdy rozwiązanie umowy o pracę dokonane zostało z naruszeniem przepisów o ich rozwiązywaniu pracownikowi przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie – art. 56 k.p.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy znał, iż pracodawca dochował określonego w art. 52 § 2 k.p. miesięcznego terminu do rozwiązania umowy o pracę. Jak ustalono, pozwana powzięła informację o możliwych kradzieżach na terenie zakładu pracy w listopadzie 2014 roku. W dniu 20 listopada 2014 roku Policja zatrzymała dwóch pracowników pozwanej w związku z podejrzeniem dokonania przez nich przestępstwa na szkodę pracodawcy. Niewątpliwie tego dnia pozwana posiadała już wiedzę co do przesłanek uzasadniających rozwiązanie umów o pracę bez wypowiedzenia. W ocenie strony pozwanej również powód miał być związany z działalnością przestępczą grupy pracowników. Jednak pozwana mogła sformułować takie wnioski dopiero po tym, jak powód został zidentyfikowany na nagraniu z monitoringu. Z uwagi na fakt, że powód na nagraniu pojawiał się tylko przez moment początkowo nie został on zauważony i jego nazwisko nie zostało przekazane pozwanej przez T. B. (1), który wraz z anonimowym pracownikiem pozwanej dokonywał analizy nagrania i identyfikacji osób nagranych. Informacja, że również powód znalazł się na nagraniu z dnia 17 października 2014 roku, co stało się przyczyną formułowania w stosunku do niego zarzutów, została przekazana przez detektywa (...), pełniące funkcję prokurenta strony pozwanej w dniu 8 grudnia 2014 roku. Tym samym dopiero od tego dnia pozwana dysponowała wiedzą, która stanowiła podstawę do rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia. Ponieważ rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało złożone powodowi w dniu 5 stycznia 2015 roku, pracodawca zachował ustawowy termin. Do rozpoczęcia biegu terminu z art. 52 § 2 k.p. konieczne było bowiem uzyskania wiadomości przez pracodawcę bądź przez osobę uprawnioną do reprezentowania pracodawcy, w tym prokurenta spółki, będącej pracodawcą, a nie przez jakąkolwiek inną osobę. Należy zauważyć, że uzyskana informacja dotyczyć musiała okoliczności związanych z konkretnym pracownikiem. Do rozpoczęcia biegu wskazanego terminu nie jest wystarczające posiadanie przez pracodawcę informacji o nieprawidłowościach w zakładzie pracy, bez powiązania ich z konkretną osobą.

Mając na uwadze powyższe, w niniejszej sprawie zachowany został wskazany w art. 52 § 2 k.p. miesięczny termin.

Sąd I instancji uznał, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę spełniało wymogi formalne przewidziane Kodeksem pracy, było jednak nieuzasadnione a wskazana przyczyna niekonkretna i nieprawdziwa.

Strona pozwana w złożonym powodowi piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 5 stycznia 2015 roku wskazała, że przyczyną rozwiązania umowy jest dopuszczenie się przez powoda „kradzieży majątku pracodawcy (jak trzoda chlewna, pasza, olej napędowy i inne)”. Jako podstawę prawną wskazano art. 52 § 1 pkt 2 k.p., zgodnie z którym pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem.

W ocenie Sądu Rejonowego - wskazana przyczyna nie spełniała warunku konkretności i prawdziwości. Pracodawca w sposób bardzo ogólny zarzucił powodowi dopuszczenie się kradzieży, w żaden sposób nie konkretyzując co, kiedy, czy też w jaki sposób powód miał ukraść. Co istotne, pracodawca po ujawnieniu procedury kradzieży na terenie zakładu oraz po ustaleniu, że na nagraniu z monitoringu znajduje się także powód, nie przeprowadził z powodem rozmowy wyjaśniającej. Pracodawca nie podjął również innych czynności wyjaśniających rzekomy udział powoda w dokonywanych kradzieżach. Pracodawca oparł się wyłącznie na informacjach dostarczonych przez detektywa, co

do działania na terenie zakładu grupy przestępczej oraz na zapisie z monitoringu, na którym widoczny jest powód trzymający worek z paszą. Wyłącznie te okoliczności stanowiły podstawę rozwiązania z powodem umowy o pracę. W toku postępowania dowodowego żaden ze świadków nie miał informacji co do rzekomych kradzieży przez powoda paliwa, trzody chlewnej czy innego mienia pracodawcy. Co istotne także, powód nie wiedział z jakiej przyczyny został zwolniony. Jego prośba o wyjaśnienie co oznaczać ma zarzut kradzieży paszy, paliwa i trzody chlewnej, spotkała się ze stwierdzeniem, iż teraz powodem zajmie się Policja. W tych okolicznościach nie sposób twierdzić, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę z powodem była wystarczająca skonkretyzowana.

Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego wskazana przyczyna nie była również prawdziwa. Kwestią bezsporną było, że przeciwko powodowi nie zapadł żaden wyrok karny (nie przedstawiono mu nawet zarzutów w toku postępowania przygotowawczego), rozważenia zatem wymagało zaistnienie przesłanki oczywistości popełnienia przestępstwa, co zostało już powyżej wskazane.

Mając na uwadze rozważania dotyczące przesłanki oczywistości popełnienia przestępstwa Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie twierdzenia pozwanej o popełnieniu przez powoda przestępstwa nie zostały potwierdzone. Tym samym nie sposób więc stwierdzić, aby spełniona została przesłanka oczywistości popełnienia przestępstwa. Okolicznością, na której oparł się pracodawca jest wyłącznie nagranie z zakładowego monitoringu, na którym powód w kilkusekundowym ujęciu został nagrany w momencie, gdy trzymał worek z paszą. Co istotne, przesłanki uzasadniające rozwiązanie z powodem umowy o pracę istnieć muszą w momencie złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Tymczasem w dniu 5 stycznia 2015 roku pracodawca dysponował wyłącznie nagraniem z zakładowego monitoringu, na którym znalazł się powód trzymający worek z paszą. W ocenie Sądu okoliczność ta nie pozwala na zasadne sformułowanie zarzutu dokonania przez powoda kradzieży na szkodę pracodawcy. Uwzględnić bowiem należy cały kontekst sytuacji.

W toku postępowania dowodowego ustalone zostało, że wielokrotnie zdarzały się sytuacje, podczas których powód przenosił worki z paszą pomiędzy poszczególnymi halami. W dniu 17 października 2014 roku (który obejmuje nagranie z monitoringu) powód został poproszony przez współpracownika o pomoc w przenoszeniu worków z paszą. Powód już wcześniej spotkał się z sytuacją, w której W. P. przewoził paszę do miejsca, w którym odbywała się kwarantanna zwierząt, założył więc, że w tym dniu również pasza zostanie tam przewieziona.

Co istotne, w toku postępowania dowodowego nie ustalono, by działanie w którym uczestniczył powód w dniu 17 października 2014 roku było kradzieżą na szkodę pracodawcy. Nawet gdyby działanie pozostałych pracowników rzeczywiście miało taki charakter, w żaden sposób nie można uznać, że powód dopuścił się, działając umyślnie, oczywistego przestępstwa na szkodę pracodawcy. Powód nie wiedział bowiem chwili tego zdarzenia, że na terenie zakładu pracy działa zorganizowana grupa działająca na szkodę pozwanej; dowiedział się o tym dopiero w listopadzie 2014 roku. O popełnieniu przestępstwa przez powoda nie może przesądzać również subiektywne przekonanie detektywa (...), który zauważył, że podczas rozmowy na temat nagrania, powód był zdenerwowany i obawiał się zwolnienia. W ocenie Sądu Rejonowego reakcja powoda była zrozumiała. Z uwagi na wcześniejsze zwolnienia dyscyplinarne powód mógł się obawiać, że zostanie powiązany z osobami dokonującymi kradzieży.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy uznał, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę z przyczyn wskazanych w piśmie rozwiązującym umowę o pracę było nieuzasadnione, a tym samym powodowi należy się odszkodowanie. Powód domagał się zasądzenia odszkodowania w kwocie 9 771,33 zł, wskazując że jest to kwota stanowiąca wynagrodzenie z trzech ostatnich miesięcy pracy (tj. październiki – grudzień 2014 r.). Strona pozwana nie kwestionowała pod względem rachunkowym ww. kwoty.

Zgodnie z dyspozycją art. 58 k.p. odszkodowanie, o którym mowa w art. 56, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, który przy uwzględnieniu stażu pracy powoda w pozwanej spółce wynosi 3 miesiące (art. 36 § 1 pkt 3 kp.). Z tego powodu Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził na rzecz powoda kwotę 9 771,33 zł.

Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw, by działanie powoda domagającego się zasądzenia odszkodowania za niezasadne rozwiązanie umowy o pracę ocenić w okolicznościach sprawy jako sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego. Powód, będąc w pełni przekonany o swojej niewinności i braku zasadności rozwiązania umowy o pracę, miał prawo dochodzić od pozwanej wypłaty odszkodowania, zwłaszcza, że w toku procesu rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia okazało się nieuzasadnione.

O ustawowych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Powód domagał się zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu, tj. od dnia 26 lutego 2015 roku, jednakże roszczenie to było zasadne dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu. Tym samym w punkcie drugim Sąd oddalił powództwo tylko w tym zakresie.

Pozwana proces przegrała, a powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Tym samym z mocy art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461) – stan prawny obowiązujący w dacie wniesienia pozwu, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 50.000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zd. pierwsze tej ustawy – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (w sprawie I PZP 1/07, opublikowana w OSNP 2007/19-20/269). Tym samym Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 489 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Na podstawie art. 477 (2) § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika, tj. w kwocie 3 257,11 zł.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o powołane przepisy prawa Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

Apelację wniosła strona pozwana, zaskarżyła wyrok w całości.

Apelująca strona zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 233 kpc poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym , a ponadto naruszającym zasady logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, że powód nie uczestniczył w przestępczych działaniach i nie miał o nich wiedzy, podczas gdy z zeznań świadka T. B. (2) wynikało, iż fakt udziału w kradzieżach pracowników pozwanego był powszechnie znany,
2. art.233 kpc poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków : W. P., M. H. i J. M., w zakresie w jakim twierdzili, iż powód nie brał udziału w kradzieżach na terenie zakładu pracy,
3. art.233 kpc poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego i uznanie za wiarygodne zeznań świadka W. P. na temat swojego oświadczenia z dnia 16.10.2015r.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powód nie zajął stanowiska w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok nie jest trafny, albowiem wynik postępowania w sprawie wskazuje na to, iż przyczyna rozwiązania z powodem umowy o prace, a w szczególności zarzucana mu m.in. kradzież paszy, była przyczyną rzeczywista.

W toku postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 13 marca 2017r. zawiesił postępowanie w sprawie do czasu prawomocnego zakończenia sprawy IXK 69/16 – toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gliwicach przeciwko oskarżonemu A. W. (1) o kradzież (art. 278 par. 1 kk w zw. z art. 12 kk) - na szkodę pozwanej.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2019r. – podjęto postępowanie, albowiem w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, sygn.. IXK 69/16 zapadło prawomocne rozstrzygnięcie.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2019r., sygn.. IXK 69/19 – Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie A. W. (1) oskarżonego, o to że w okresie pomiędzy połową 2012r. a 5 stycznia 2015r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu dokonał kradzieży mienia w postaci paszy o łącznej wartości 16.019,99 zł na szkodę (...) sp. z o.o. w R. – na mocy art. 5 par. 1 pkt 4 kpw umorzył postępowanie o wykroczenie z art. 119 par. 1 kw, polegające na tym, iż w dniu 17 października 2014r. w R. działając wspólnie z W. P. i inną ustaloną osobą dokonał kradzieży dwóch worków z paszą o wadze 25 kg każdy o łącznej wartości 53,50 zł na szkodę (...) sp. z o.o. w R. – z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Powyższe orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym, a mianowicie Sąd Rejonowy ustalił, iż zadaniem powoda nie było pakowanie paszy do worków i załadunek. Na terenie zakładu był zatrudniony pracownik, który zajmował się załadunkiem paszy. Zwierzęta były karmione paszą, która była podawana automatycznie. A. W. (1) w dniu 17 października 2014 roku dokonał kradzieży wspólnie w porozumieniu z W. P. i J. H. dwóch worków z paszą o wartości łącznej 53,50 zł. A. W. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, nie zaprzeczał jednakże, iż dwa razy pomógł załadować worki z czymś co mogło być paszą do służbowego samochodu. Zrobił to na prośbę J. H.. A. W. (1) przyznał, iż worki z paszą, które pomagał załadować nie powinny stać na terenie hali, ale nie potrafił wyjaśnić dlaczego tego dnia stały na hali i dlaczego, a także gdzie były przewożone. Sąd Rejonowy uznał, że A. W. (1) nie brał udziału w kradzieży na taką skalę jak by to wynikało z aktu oskarżenia, jednakże zapisy z monitoringu z dnia 17.10.2014r., zdjęcia, treść rozmowy A. W. (1) z T. B. (1), a także niekonsekwentne wyjaśnienia oskarżonego co do tego jaka była zawartość worków - wskazywały, iż dopuścił się kradzieży.

Wyrok w sprawie IXK 69/16 jest prawomocny.

W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze wskazana przez pozwaną przyczynę rozwiązania z powodem umowy o pracę, rozstrzygnięcie w sprawie IXK 69/16 miało charakter prejudycjalny.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 11. kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Przyznanie mocy wiążącej ustaleniom wyroku karnego jest odstępstwem od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów. Z tych względów, w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż wykładnia art. 11 powinna być dokonywana w sposób ścisły, a nawet zawężający, tak aby nie prowadziła do rozszerzenia zakresu okoliczności, które podlegają sprawdzeniu i ocenie przez sąd cywilny (wyrok SN z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 137/03, Biuletyn Prawa Karnego 2005, nr 1 i wyrok SN z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 105/07, LEX nr 287769.)

Stosownie do art. 13 § 2 ustalenia prawomocnego skazującego wyroku sądu karnego wiążą sąd nie tylko w procesie cywilnym, ale także w postępowaniu nieprocesowym.

Moc wiążącą w postępowaniu cywilnym mają jedynie ustalenia co do popełnienia przestępstwa zawarte w prawomocnym wyroku skazującym. Przesłaniem – zgodnie z art. 7 § 1 k.k. – jest popełnienie zbrodni lub występku. Chodzi tu o ustalenia co do popełnienia przez oskarżonego czynu, który wypełnia dyspozycję normy karnej i został mu przypisany jako przestępstwo. Orzeczenia stwierdzające popełnienie czynu niestanowiącego przestępstwa (wykroczenia, czynu ściganego dyscyplinarnie) nie wiążą sądu cywilnego. Przepisy nie przyznają mocy wiążącej ustaleniom wyroku karnego uniewinniającego oskarżonego. Wiąże się to z faktem, że pojęcie winy w rozumieniu prawa karnego nie jest identyczne z pojęciem winy w prawie cywilnym (wyrok SN z dnia 6 marca 2014 r., I PK 289/13). Sąd cywilny może więc samodzielnie badać, czy oskarżony – uniewinniony przez sąd karny od zarzutu przestępstwa – dopuścił się czynu, który powoduje jego odpowiedzialność za szkodę. Brak winy – jako elementu niezbędnego do skazania w postępowaniu karnym – nie wyłącza bowiem naruszenia prawa cywilnego, będącego podstawą roszczenia w postępowaniu cywilnym. Wyrok uniewinniający, jako dokument urzędowy, może stanowić w postępowaniu cywilnym dowód, którego znaczenie sąd oceni według swobodnej oceny dowodów tak jak każdy inny dowód (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258; wyrok SN z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 130). To samo dotyczy orzeczenia wydanego w postępowaniu karnym, na mocy którego z jakichkolwiek przyczyn postępowanie to zostało umorzone. Według wyroku SN z dnia 15 października 1997 r., III CKN 238/97 (LEX nr 1632165), wyrok uniewinniający oraz orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego mają moc dokumentu urzędowego, którego znaczenie sąd cywilny ocenia w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż cyt. wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 marca 2019r. sygn.. IXK 69/16 – nie wiąże Sądu w niniejszej sprawie.

Rozpoznając zatem apelację strony pozwanej, Sąd Okręgowy uznał, iż zasługuje na uwzględnienie, albowiem Sąd I instancji przeprowadził wprawdzie postępowanie dowodowe w prawidłowym zakresie, ale wywiódł błędne wnioski, tym samym uznając, iż przyczyna rozwiązania z powodem umowy o pracę nie była uzasadniona. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż przyczyna ta była rzeczywista. Wskazać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, a w szczególności z zeznań świadków i wyjaśnień powoda, wynika jednoznacznie, iż na terenie zakładu pozwanej pasza zwierzętom była podawana automatycznie. Nie było potrzeby ładowania jej do worków. Tylko w sytuacji, gdy w silosach na poszczególnych halach pasza zostawała, to wtedy pracownicy ładowali ją do worków i przewozili na inną halę. Zdarzało się, że pasza była przewożona na kwarantannę, wtedy brygadzysta dzwonił i przekazywał informację, że po taką paszę przyjedzie kierowca. P. nigdy nie była składowana w workach na hali. Natomiast, jak wynika z zapisu monitoringu i zdjęć z dnia 17 października 2014r. powód trzyma w rękach worek z paszą. Nie ma co do tego wątpliwości, gdyż powód sam te okoliczności przyznał, ponadto wyjaśnił, że zrobił to na prośbę J. herca, nie pytał po co i gdzie pasza jest przewożona, chociaż nie była to pasza z silosów, i nie było też telefonu od brygadzysty, że pasza potrzebna jest na kwarantannę. Nie są wiarygodne twierdzenia powoda, że nie wiedział o trwającym u pozwanej procederze, skoro sprawa kradzieży paszy, paliwa i trzody chlewnej była powszechnie znana w miejscowości powoda. Jednakże, nawet gdyby przyjąć, że faktycznie o tym nie wiedział, to już okoliczności z dnia 17.10.2014r., w których uczestniczył powód - miały jednoznaczny wydźwięk – powód uczestniczył w kradzieży. Także podczas rozmowy z T. B. (1), po okazaniu mu nagrania powód był zmieszany, zdenerwowany i nie chciał udzielić żadnych wyjaśnień, powtarzał jedynie, że go zwolnią. Co wskazuje na to, iż powód miał rozeznanie co do sytuacji z dnia 17.10.2014r.

Sąd Okręgowy podziela jednakże stanowisko Sądu Rejonowego, iż oświadczenie świadka W. P. nie wnosi nic do sprawy, ale z tego względu, że brak w nim informacji co do rzeczywistego zakresu udziału powoda w procederze.

Wskazać należy, iż zarówno Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, jak i w sprawie karnej dysponował takim samym materiałem dowodowym. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia dokonane przez Sąd I instancji w sprawie IX K 69/16 co do popełnienia przez powoda kradzieży w dniu 17.10.2014r. dwóch worków paszy na szkodę pozwanej, są prawidłowe, w szczególności co do winy powoda.

Pozwana jako przyczynę rozwiązania z powodem umowy o pracę wskazała na kradzież mienia w postaci paszy, paliwa i trzody chlewnej, przy czym potwierdził się jedynie zarzut kradzieży 2 worków paszy. W ocenie Sądu Okręgowego, w

doktrynie i orzecznictwie panuje ugruntowany pogląd, iż w sytuacji gdy zasadna okazała się tylko jedna przyczyna, a w niniejszej sprawie chodzi o kradzież paszy, to rozwiązanie umowy o prace było zasadne.

Reasumując z wyżej wskazanych względów na mocy art. 386 par. 1 kpc w zw. z art. 56 i art. 58 kp, art.52 par. 1 pkt 2 kp zmieniono zaskarżony wyrok w całości i oddalono powództwo.

O kosztach zastępstwa procesowego za I i II instancje orzeczono po myśli art. 98 kpc i art. 99 kpc oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska